

Rocznica zatonięcie promu Jan Heweliusz.

13 stycznia 1993 r. przed północą prom Jan Heweliusz wypłynął w swój ostatni rejs. Z tej okazji złożyliśmy wiązanek okolicznościową, na pomniku na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie.

Źródło: www.omk.org.pl

Z przykrością informujemy o odejściu Ś.P. Barbary Kubach - Chęcińskiej.

Basia należała do naszej Organizacji od 2007 r. Brakuje słów, ponieważ żadne nie wyrażą smutku, jaki w nas pozostaje po Jej stracie.

Była dobrym człowiekiem i dobrą koleżanką. Po jej odejściu pozostało wiele wspomnień i smutek w sercach wielu ludzi, puste biurko czekające na Jej powrót, rozpoczęta praca nad dokumentem, ulubiony kubek i oczekiwanie na charakterystyczne tempo kroków, które zapowiadały Jej pojawienie się w pracy.

Basia pracowała dla Krajowej Sekcji Morskiej Marynarzy i Rybaków NSZZ Solidarność niemal od początku powstania Sekcji. Przygotowywała dla Międzynarodowej Federacji Transportowców (ITF) Special Agreements oraz inne dokumenty niezbędne do pokrycia statków układami zbiorowymi akceptowanymi przez ITF. Tłumaczyła artykuły ze strony ITF i ETF oraz cyrkularze otrzymywane z Londynu.

Requiescat in pace.

Pogrzeb Ś.P. Barbary Kubach-Chęcińskiej odbędzie się 21 stycznia 2025 roku (wtorek) o godz. 12.15 na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie, ul. Ku Słońcu 125a – Kaplica boczna nr 3.

13 stycznia 1993 r. przed północą prom Jan Heweliusz wypłynął w swój ostatni rejs.

Źródło: www.omk.org.pl

Pierwsze czołgi ABRAMS w nowej wersji dostarczone do Polski.

Pierwsze czołgi wersji M1A2SEPV3 ABRAMS są już w Polsce. 28 Abramsów, po transporcie drogą morską, przejdzie przegląd, a potem trafią na służbę - poinformował w mediach społecznościowych Władysław Kosiniak-Kamysz, minister obrony narodowej.

Dostarczone do Polski Abramsy to dopiero początek. Jak przekazał minister Kosiniak-Kamysz,

- Docelowo mamy kupić 250 egzemplarzy tych amerykańskich czołgów. - przekazał.

AMBRAMS M1A2SEPV3 to najnowsza wersja tych amerykańskich pojazdów, produkowanych od 1980 roku. W tej wersji szczególną uwagę zwrócono na udoskonalenie możliwości systemu elektrycznego i poprawę systemów komunikacyjnych. Jednakże, to tylko część wielu modyfikacji wprowadzonych w celu ulepszenia tych legendarnych maszyn w porównaniu do wcześniejszych modeli M1A2.

Do udoskonalień należy także zaliczyć wzmocnione elementy pancerza oraz system FLIR, umożliwiający prowadzenie obserwacji w trudnych warunkach, na przykład w nocy. Dodatkowo, zastosowano nowe mocowania pancerza reaktywnego oraz system ochrony aktywnej Trophy, który umieszczono po bokach wieży.

M1A2 SEP V3 Abrams wyposażono w armatę gładkolufową M256 kaliber 120 mm, wspieraną przez karabin maszynowy kaliber 12,7 mm. Dla celów ostrzeliwania mniejszych celów, nowy Abrams został również uzbrojony w karabin maszynowy M240 kaliber 7,62 mm. Napęd tego niemal dziesięciometrowego pojazdu zapewnia jednostka Honeywell, osiągająca moc 1500 KM. Ponadto, czteroosobowa załoga ma do dyspozycji pomocniczy zespół napędowy, pozwalający prowadzić działania przy niskim poziomie hałasu.

Źródło: www.portalmorski.pl

Rosyjski statek z misją szpiegowską w rejonie podwodnych kabli.

Portugalska armia wysłała samolot rozpoznawczy do obserwacji rosyjskiego statku, który w czasie weekendu pojawił się na wodach pod jurysdykcją Portugalii. Specjaliści ds. militarnych, komentujący w lizbońskich mediach zdarzenie, określili rosyjską jednostkę jako okręt służący do misji szpiegowskich.

W wydanym w niedzielę komunikacie dowództwo portugalskich sił powietrznych przekazało, że rosyjska jednostka to oceanograficzny statek badawczy wykonujący na rzecz rosyjskiej armii obserwację krytycznej infrastruktury podwodnej.

Sprecyzowało, że przedmiotem zainteresowania tzw. okrętu szpiegowskiego było miejsce ułożenia podwodnych kabli telekomunikacyjnych.

- Okręt ten jest też zdolny do obsługi pojazdów podwodnych do eksploatacji morskiej na dużych głębokościach - przekazało dowództwo portugalskich sił powietrznych dodając, że obserwacja tej jednostki była niezbędna dla ochrony przestrzeni morskiej i zwiększenia jej bezpieczeństwa.

W niedzielę rosyjska jednostka, której nazwy nie podano, opuściła wody znajdujące się pod jurysdykcją Portugalii.

Portugalia: W 2024 roku rekordowe 73 misje obserwacyjne marynarki wojennej za rosyjskimi okrętami

W 2024 r. portugalskie siły zbrojne przeprowadziły rekordową liczbę 73 misji obserwacji rosyjskich okrętów wojennych znajdujących się na wodach pod jurysdykcją Portugalii. Zazwyczaj podczas jednej takiej operacji obserwowano kilka jednostek rosyjskiej floty wojennej.

Źródło: www.portalmorski.pl

Algieria wybrała chińskie okręty wojenne, rezygnując z rosyjskich korwet.

Algierskie Ministerstwo Obrony ogłosiło plan rozpoczęcia budowy chińskich korwet typu 056 w lokalnych stoczniach, rezygnując tym samym z długo negocjowanego kontraktu na zakup rosyjskich rakietowych korwet projektu 22380.

Moskwa od lat starała się sprzedawać Algierii swoje okręty wojenne. Najpierw oferując patrolowe korwety klasy Wasilij Bykow projektu 22160, a następnie korwety 22380, wyposażone w przeciwokrętowe pociski rakietowe Ch-35. Jednak plan ich sprzedaży zaczął się sypać, gdy w 2023 r. Algieria kupiła korwetę z Chin. Została zbudowana przez chińską stocznię Hudong-ZhonghuaShipbuildingGroup, wiodącego na świecie producenta okrętów. Obecnie korweta 056 jest jednym z najnowocześniejszych okrętów wojennych pływających po wodach Afryki. Dla Algierii okazała się ona tak dobrym zakupem, że kraj właśnie zdecydował, że kupi jeszcze sześć takich jednostek, a co najmniej jedną z nich zbuduje we własnej stoczni, poinformował w sobotę portal Infodefensa.

W tym celu Algieria rozpoczęła już rozbudowę stoczni w Annabie we współpracy z Włochami. Po zakończeniu prac stocznia na wschodnim wybrzeżu Algierii powinna być w stanie produkować okręty wojenne klasy korwet o długości kadłuba do 50 metrów.

Chiny szybko zdobyły rosnący udział w rynku zbrojeniowym Algierii, wypierając zeń Rosję, a wśród znaczących zakupów znalazły się pociski manewrujące przeciwokrętowe YJ-12B i CX-1, drony CH-4 i WJ-700, systemy artylerii rakietowej WM-80, samobieżne haubice PLZ-45, systemy rakiet przeciwpancernych HJ-12, systemy walki elektronicznej CHL-906, a według niektórych źródeł nawet systemy obrony powietrznej dalekiego zasięgu HQ-9B. W sierpniu ubiegłego roku algierskie media informowały, że kraj poważnie rozważa zakup chińskich czołgów podstawowych VT-4, które zastąpiłyby niewielką liczbę czołgów rosyjskich T-55 i T-62.

Ta zmiana partnera handlowego jest bolesnym ciosem dla Rosji, która postrzegala Algierię jako lojalnego klienta. Według Washington Institute ponad 85 proc. całego sprzętu i broni w armii algierskiej jest rosyjskiej produkcji. Obecnie Algieria finalizuje z Rosją zakup myśliwca piątej generacji Su-57 wykonanego w technologii stealth, czyli o obniżonej wykrywalności.

Algieria była dla Rosji bardzo ważnym klientem w dziedzinie marynarki wojennej. Północnoafrykański kraj kupił już dwa rosyjskie okręty podwodne z napędem elektrycznym i spalinowym projektu 877 oraz cztery okręty podwodne projektu 636.6 z silosami wyposażonymi w pociski manewrujące Kalibr..

Źródło: www.portalmorski.pl

Zakłócenia systemu GPS na Bałtyku utrzymują się od ponad 60 dni.

Na Morzu Bałtyckim zakłócenia systemu GPS, wykorzystywanego do nawigacji przez samoloty oraz statki, utrzymują się od ponad 60 dni - piszą w sobotę szwedzkie media.

Według gazet "Expressen" oraz "DagensNyheter" silne i rozległe anomalie odnotowywane są w regionie wyspy Gotlandia oraz południowej Olandii. Media przypominają, że celowe zakłócenie działania GPS może mieć poważne konsekwencje dla lotnictwa cywilnego i żeglugi.

Media, powołując się na Reutersa, napisały, że w czwartek samolot linii Ryanair lecący z Luton pod Londynem do Wilna na Litwie z powodu problemów z GPS zmuszony był przerwać procedurę podchodzenia do lądowania. Maszyna ostatecznie wylądowała na lotnisku w Warszawie.

Minister obrony Szwecji Pal Jonson podkreślił, że "rząd uważnie śledzi sytuację i pozostaje w ścisłym kontakcie zarówno z Finlandią, jak i z krajami bałtyckimi, a także w ramach NATO i UE". Dodał, że szwedzkie urzędy wymieniają się informacjami na ten temat, a także że prowadzone są prace nad zwiększeniem odporności na zakłócenia GNSS (zbiorcza nazwa globalnych systemów nawigacji satelitarnych).

Podobne problemy występują na północy Norwegii. W piątek komunikat w sprawie zagłuszania i fałszowania sygnału GPS w regionie miasta Kirkenes przy granicy z Rosją opublikował norweski Urząd ds. Łączności (Nkom). Pomiarzy norweskich ekspertów pokazały, że zakłócenia pojawiają się na coraz niższej wysokości.

Do manipulacji w działaniu systemu GPS dochodzi na Bałtyku oraz na północy Półwyspu Skandynawskiego od rosyjskiej inwazji na Ukrainę w 2022 roku. Szwedzkie wojsko jako ich źródło wskazywało działania Rosji w obwodzie królewieckim w związku z ćwiczeniami wojskowymi.

Ppłk Joakim Paasikivi, wykładowca strategii wojskowej Szwedzkiej Akademii Obrony, twierdził wówczas, że zakłócenia mogą być "pewnego rodzaju testem" przed zastosowaniem ich przez Rosję w wojnie w szarej strefie lub w wojnie hybrydowej.

Źródło: www.portalmorski.pl

Przekazanie i chrzest masowca PŻM - PolsteamOkra.

W czwartek 16 stycznia br., w chińskiej stoczni Shanhaiguan w Qinhangdao (prowincja Hebei), odbyła się uroczysta ceremonia przekazania najnowszego statku grupy Polskiej Żeglugi Morskiej P.P. – PolsteamOkra. Podczas tego wyjątkowego wydarzenia miał miejsce również chrzest statku.

Matką chrzestną zwodowanego w październiku 2024 r. statku została Mirosława Ruchniak, wieloletnia pracownica grupy Polskiej Żeglugi Morskiej P.P.

PolsteamOkra to nowoczesna jednostka o nośności 37 000 ton, należąca do klasy jeziorowców (laker-max).

Nowo ochrzczony masowiec rozpocznie swoją dziewiczą podróż, załadowując stal w chińskich portach Changshu i Caofedian. Następnie wyruszy w rejs przez Pacyfik, aby 13 marca dotrzeć do Kanału Panamskiego - informuje PŻM.

Kolejnym etapem podróży będą porty Wielkich Jezior w Stanach Zjednoczonych: Cleveland i Milwaukee, gdzie statek zacumuje już 5 kwietnia.

Dowódcą PolsteamOkra podczas pierwszego rejsu będzie kpt. ż. w. Krzysztof Dziurdzikowski. PolsteamOkra będzie pływał pod banderą Portugalii (Madera), co jest częścią strategii armatora zwiększania udziału floty zarejestrowanej pod banderami Unii Europejskiej. Podobnie jak poprzednie jeziorowce statek nosi nazwę jednego z polskich jezior. Tym razem jest to Okra – niewielkie polodowcowe jezioro w malowniczej części Pojezierza Drawskiego. PolsteamOkra jest już piątą jednostką z serii dwunastu zamówionych przez szczecińskiego armatora w Shanhaiguan.

Źródło: www.portalmorski.pl

Szwecja: Próba uszkodzenia kolejnego podmorskiego kabla.

Ważny kabel energetyczny Nordbalt, łączący Szwecję z Litwą, był bliski uszkodzenia na skutek działania kotwicy w listopadzie 2024 roku - potwierdził we wtorek PAP szwedzki operator sieci SvenskaKraftnaet. O znalezieniu śladów na tym połączeniu mówił wcześniej minister obrony cywilnej Szwecji.

Według biura prasowego SvenskaKraftnaet kabel nie został ostatecznie uszkodzony, a powstałe ślady nie spowodowały ograniczenia ani przerwania dostaw prądu.

W połowie listopada ubiegłego roku chiński statek towarowy Yi Peng 3, przepłynął przez Bałtyk prawdopodobnie ze spuszczoną kotwicą, niszcząc dwa kable telekomunikacyjne, łączące Szwecję z Litwą oraz Finlandię z Niemcami.

O odkrytych śladach oporu po należącej do tego samego statku kotwicy na Nordbalt mówił w niedzielę minister obrony cywilnej Szwecji Carl-Oskar Bohlin na odbywającej się w szwedzkim Saelen konferencji na temat bezpieczeństwa. "Pokazuje to, w jak poważnej sytuacji znaleźliśmy się" - podkreślił.

Bohlin zwrócił uwagę, że celem mogło być odcięcie krajów bałtyckich od prądu ze Skandynawii, aby państwa te były wciąż uzależnione od dostaw energii z Rosji. Minister przypomniał, że inny statek, Eagle S., tankowiec należący do tzw. rosyjskiej floty cieni, jest podejrzany o uszkodzenie w Boże Narodzenie kabla elektroenergetycznego EstLink 2, łączącego Finlandię z Estonią. Według Bohlina ten sam statek mógł również uszkodzić również drugi kabel EstLin 1.

Kabel Nordbalt został uruchomiony w 2016 roku, łączy Nybro w południowo-wschodniej Szwecji z Kłajpedą na Litwie.

Źródło: www.portalmorski.pl

Trzy osoby z Polski utonęły przy Punta Cana na Dominikanie.

Obrony cywilna Dominikany poinformowała w sobotę, że odnalazła ciało trzeciego Polaka, który utonął przy jednej z plaż popularnego przylądka Punta Cana na wschodzie Dominikany. Wcześniej potwierdzono tam śmierć trzech osób, w tym dwojga turystów z Polski.

Portal Bavaro News, powołując się na władze odpowiedzialne za zarządzanie sytuacjami kryzysowymi w gminie Veron-Punta Cana, podał przed znalezieniem ciała Jakuba P., że wśród potwierdzonych ofiar śmiertelnych było dwoje Polaków: 47-letni Marcin Ch. i 52-letnia Sylwia A. oraz 67-letni Portugalczyk Nelzon N.R. Polak, którego ciało znaleziono w sobotę, został zidentyfikowany jako Jakub P.

Jak dodał portal, z wody udało się wyłowić obywatela Rosji, który został przetransportowany do szpitala.

Do tragedii doszło przy plaży Arena Gorda niedaleko jednego z hoteli w miejscowości Bavaro.

Według lokalnych władz oraz świadków w czasie, gdy doszło do wypadku, na Oceanie Atlantyckim w tej okolicy utrzymywały się wysokie fale, a na maszcie na plaży zawieszona była czerwona flaga.

"Z dotychczasowych ustaleń wynika, że turyści przekroczyli granicę bezpieczeństwa (wyznaczoną przez boje - PAP) na plaży i zostali wciągnięci głębiej przez silne prądy, spotęgowane przez nietypowo wysokie fale" - przekazał "El NuevoDiario".

Źródło: www.gospodarkamorska.pl

To wstrząśnie branżą offshore wind? Powstaje projekt rozporządzenia wstrzymania budowy morskich farm wiatrowych w USA.

Kongresmen Partii Republikańskiej Jeff Van Drew ujawnił publicznie, że współpracuje z prezydentem elektem Donaldem Trumpem nad opracowaniem rozporządzenia w celu „wstrzymania działań związanych z turbinami wiatrowymi na morzu” wzdłuż wschodniego wybrzeża.

„Te projekty dotyczące morskiej energetyki wiatrowej w ogóle nie powinny zostać zatwierdzone” – stwierdził Van Drew, krytykując proces zatwierdzania przez administrację Bidena i określając projekty jako „katastrofę gospodarczą i środowiskową, która czeka, aby się wydarzyć”. Trump obejmie urząd 20 stycznia 2025 r. Informacje o rozporządzeniu ukazały się kilka dni przed inauguracją.

Kongresmen Partii Republikańskiej Jeff Van Drew ujawnił publicznie, że współpracuje z prezydentem elektem Donaldem Trumpem nad opracowaniem rozporządzenia w celu „wstrzymania działań związanych z turbinami wiatrowymi na morzu” wzdłuż wschodniego wybrzeża.

Ruch ten następuje w krytycznym momencie nie tylko dla ambitnych inicjatyw wiatrowych na morzu w New Jersey, ale także dla całego rodzącego się rynku. Stan wyznaczył sobie cel wygenerowania 11 gigawatów energii elektrycznej z wiatru na morzu do 2040 r., co stanowi 30% produkcji energii wiatrowej na wschodnim wybrzeżu.

W październiku 2024 r., administracja Bidena zatwierdziła projekt AtlanticShoresSouth u wybrzeży New Jersey. Składa się on z dwóch obiektów, które wygenerują 2800 megawatów — tyle, aby zasilić prawie milion domów.

Van Drew, który konsekwentnie sprzeciwiał się rozwojowi morskiej energetyki wiatrowej, uzasadnia wstrzymanie prac narastającymi obawami dotyczącymi wpływu projektów na środowisko. Wcześniej wskazywał na konkretne incydenty, w tym awarię turbiny w Nantucket, wskazywał rzekome serie naruszeń przepisów dotyczących hałasu i rosnących kosztów dla podatników. W 2023 r. zaproponował ustawodawstwo dotyczące całkowitego moratorium na istniejące i przyszłe morskie projekty wiatrowe.

Latem 2024 r. doszło do awarii potężnej turbiny przy wschodnim wybrzeżu USA. Turbiny wykorzystane na farmie wiatrowej Vineyard Wind miały moc 13 MWh, a cała konstrukcja miała ok. 260 metrów wysokości. Doszło do poważnego zanieczyszczenia plaż i morza, do którego wpadły części instalacji.

Projekt rozporządzenia wykonawczego zakłada „zawieszenie rozwoju morskiej energetyki wiatrowej”. Założono w projekcie, że poza wstrzymaniem wydawania nowych pozwoleń, doszłoby do zatrzymania prac na wszystkich projektach morskiej energetyki wiatrowej będących obecnie w realizacji. Proponowane rozporządzenie wykonawcze stanowi bezpośrednie uderzenie w cele administracji Bidena, zakładające uruchomienie 30 gigawatów mocy wiatrowej na morzu do 2030 r.

Źródło: www.gospodarkamorska.pl

"Niebieski Wieloryb" z Niemiec wyrusza monitorować infrastrukturę podwodną na Bałtyku.

Niemieckie siły morskie wysyłają bezzałogowy pojazd podwodny (UUV) na Morze Bałtyckie, gdzie będzie monitorował ruch statków oraz dno morskie, szczególnie w pobliżu znajdującej się tam infrastruktury krytycznej. Ma to związek z ostatnimi incydentami w postaci uszkodzenia podwodnych kabli i rurociągów i podejrzeń o sabotaż ze strony statków wchodzących w skład rosyjskiej „floty cieni”.

Z racji na zaangażowanie NATO, w tym państw nadbałtyckim względem zwiększenia bezpieczeństwa morskiego, obok użycia okrętów i samolotów siły zbrojne zaangażowanych krajów wdrażają też pojazdy bezzałogowe. Jest to okazja nie tylko zwiększyć ich operacyjność wraz z okrętami i samolotami, ale też przetestować zdolności w ramach działań praktycznych. Jak podają brytyjskie media, Marynarka Wojenna Niemiec (Deutsche Marine) chce w tym celu wykorzystać duży bezzałogowiec do działań podwodnych o nazwie Blue Whale (Niebieski Wieloryb). Podwodny pojazd podwodny to konstrukcja wyprodukowana przez izraelską firmę ELTA Systems, należąca do rządowego koncernu IsraelAerospaceIndustries. Zajmuje się rozwijaniem i sprzedażą technologii obronnych. W to zawiera się choćby projektowanie, opracowywanie i produkcja zaawansowanych systemów elektronicznych i czujników. Portfolio produktów obejmujące także radary, systemy walki elektronicznej, systemy komunikacji oraz bezzałogowce do działań lądowych, nawodnych i powietrznych.

Podwodny bezzałogowiec ma 10,9 metra długości i ważny 5,5 ton. W położeniu podwodnym osiąga prędkość 7-8 węzłów, a podawana najprawdopodobniej głębokość testowa wynosi 300 metrów. Jego autonomiczność sięga czterech tygodni. Konstrukcja posiada wodoszczelny maszt dla elementu powierzchniowego, np. anteny SATCOM, służące do wymiany danych. Wyposażenie ma być dostosowane do potrzeb zamawiającego, a dotyczy ono m.in. radarów do śledzenia sytuacji nawodnej i podwodnej, systemy nasłuchowe i czujniki ruchu, przeznaczone do wykrywania statków i okrętów nawodnych i podwodnych. Ma być zdolny również do mapowania dna morskiego w wysokiej rozdzielczości i dostarczania obrazu sytuacyjnego w czasie teraźniejszym, a także wykrywanie i lokalizowanie obiektów niebezpiecznych, jak miny morskie.

Wykorzystywany pojazd nie posiada uzbrojenia, a jego cele sprowadzają się do obserwacji we współpracy z załogą okrętu, a także zespołu monitorującego sytuację morską z placówki na lądzie. Może wykonywać zadania w zakresie rozpoznania elektromagnetycznego (signalsintelligence, SIGINT). Oznacza to też zdolność do wykrywania, analizy, przechwywania i namierzania źródeł telekomunikacji i innych sygnałów, w tym również rozpoznawania fal radiowych używanych w radarach.

Zdaniem niemieckich sił zbrojnych jej „wieloryb” otrzyma wyjątkowo trudne zadanie, gdyż będzie musiał się zmierzyć z przeciwnikiem potencjalnie nieobliczalnym, również wykorzystującym pojazdy podwodne i inne wyposażenie mogące zagrozić jego działaniom. To będzie wyzwanie dla obsługujących tę konstrukcję specjalistów morskich, jednocześnie pozwoli to skuteczniej działać siłom okrętowym państw NATO, jako że bezzałogowce zdaniem kadr dowódczych uzupełniają się z nimi w zakresie swoich zdolności i zwiększając ich możliwości operacyjne.

Uszkodzenie EsterLink 2 w Zatoce Fińskiej i zatrzymanie przez służby Finlandii tankowca Eagle S, któremu postawiono mocne zarzuty przeprowadzenia akcji sabotażu infrastruktury podwodnej, niejako przelało czarę goryczy i w efekcie państwa NATO zdecydowały się wdrożenie nadzwyczajnych środków celem zwiększenia ochrony swoich domen na Bałtyku. Zagrożenie dla środowiska, przesyłu informacji, energetyki i ogólnie pojmowanego bezpieczeństwa spowodowało, że kraje regionu zaangażują swoje siły morskie, tak okręty jak i jednostki powietrzne, do stałego monitorowania Morza Bałtyckiego. Może to też oznaczać zwiększenie sankcji na statki powiązane z Rosją, a w ostatecznym rozrachunku może nawet zablokowanie dla nich akwenu.

Źródło: www.gospodarkamorska.pl

Czy „TrumpEffect” uderzy w morską energetykę wiatrową? Pierwsza firma wstrzymuje inwestycje w USA.

Media obiegała informacja, że TotalEnergies, francuski koncern energetyczny, miał wstrzymać swoje projekty rozwoju morskiej energetyki wiatrowej w USA. Jako przyczynę podano niepewność po wygraniu wyborów prezydenckich przez Donalda Trumpa, który wcześniej negatywnie wypowiadał się o energii pochodzącej z wiatru, sprzyjając bardziej wydobywaniu konwencjonalnych źródeł kopalnych. Istnieją także obawy, że nowa administracja będzie rzucać klody pod nogi firmom zaangażowanym w rozwój nisko- i zeroemisyjnych kierunków branż onshore i offshore.

Przedsiębiorstwa takie jak TotalEnergies miały zareagować z obawą na wyniki wyborów w USA, które ogłoszono na początku listopada. Wstrzymanie się od inwestycji nie oznaczać ma zupełnego ich porzucenia bądź przerwania, a bardziej oczekiwanie na to, co postanowi administracja nowego prezydenta. Firma, zajmująca się również pozyskiwaniem złóż ropy i gazu wskazuje że w najgorszym razie projekty mogą zostać wstrzymane na cztery lata, do czasu aż po zakończeniu II kadencji rządów Donalda Trumpa zostanie wybrany prezydent bardziej przychylny energetyce odnawialnej.

Trwoga po wyborach

Przypomnijmy, że negatywne przekonania nowego władarza Białego Domu są też podzielane przez wielu sceptyków wobec energii odnawialnej oraz lobbystów konwencjonalnych źródeł. Jako kandydat na prezydenta USA wyrażał się niepocholebnie o przemyśle odnawialnych źródeł energii, sugerując ich nieopłacalność, zagrożenie dla klimatu, a także brak wydajności. Jednocześnie jego ambicją ma być, zdaniem wielu komentatorów, otwarcie przed inwestorami nowych możliwości prowadzenia odwiertów w Zatoce Meksykańskiej w związku z wydobywaniem ropy i gazu, co może utrudnić wydawanie koncesji na budowę farm wiatrowych na morzu.

TotalEnergy podkreśla, że działa na amerykańskim rynku morskiej energetyki wiatrowej od 2018 roku. Wraz z przedsiębiorstwem CorioGeneration otworzyły spółkę Attentive Energy, by wspólnie starać się o pozyskanie dzierżaw na budowę morskich farm wiatrowych. W lutym 2022 roku pozyskały obszar w Zatoce Nowojorskiej, o wartości blisko 795 mln dolarów, obejmującej 341 km² i znajdującej się 47 mil morskich na południe od Nowego Jorku.

Francuska firma jest pierwszą, która zdecydowała się na czasowe wstrzymanie swoich planów. Inne podmioty, jak Siemens Energy i RWE, obecnie dwa największe rynku energii odnawialnej miały wyrazić zaniepokojenie wynikami wyborów i ostrzegać przed wyzwaniem, z którymi amerykański sektor offshore wind może się zmierzyć pod rządami Donalda Trumpa, jak choćby potencjalne opóźnienia w rozwoju technologii czy też uzyskiwanych pozwoleń czy koncesjach. Stąd choćby inna firma, Attentive Energy, biorąca udział w przetargu na dzierżawę działek na Wschodnim Wybrzeżu miała w październiku nie składać ponownej oferty właśnie z powodu niesprzyjających prognoz wyborczych.

Offshore wind w USA rośnie

Od stycznia tego roku działalność prowadzi Vineyard Wind, pierwsza duża morska farma wiatrowa w USA. Choć wciąż znajduje się ona w budowie, już zaczęła dostarczanie prądu z wiatru, który ma trafić do 30 000 gospodarstw domowych. Po ukończeniu będzie składała się z 62 turbin wiatrowych wytwarzających 806 MW, co wystarczy do zasilenia ponad 400 000 domów i firm w stanie Massachusetts.

Największym z projektów jest CVOW, zlokalizowany w odległości około 23,5 mil morskich od brzegu Virginia Beach w Wirginii, miałby zapewnić do 30 GW energii wiatrowej, zdolnej dostarczyć zeroemisyjną energię do 660 000 domów w stanie i wygenerować dla klientów oczekiwane oszczędności paliwa w wysokości ponad 3 miliardów dolarów w ciągu pierwszych 10 lat funkcjonowania. Na początek tej inwestycji firma Dominion Energy proponuje budowę 176 turbin wiatrowych o mocy 14,7 MW i trzech podstacji morskich na obszarze najmu komercyjnego o powierzchni 112 800 akrów, położonych 44 km od wybrzeża Virginia Beach.

Niepewna sytuacja

Zajmujące się sprawami energetyki na morzu Biuro ds. Zarządzania Energią Oceaniczną (Bureau of Ocean Energy Management, BOEM) w ostatnim czasie przeprowadziło szereg aukcji i inspekcji morskich farm wiatrowych zarówno znajdujących się w planach, jak i budowie na Wschodnim i Zachodnim Wybrzeżu USA. Co należy podkreślić, celem administracji prezydenta Joe Bidena, jest pozyskiwanie do użytku 30 GW mocy morskiej energii wiatrowej do 2030 roku, w tym 15 GW z samych tylko dziesięciu projektów wiatrowych na morzu do 2035 roku, co wystarczy do zasilenia prawie 5,25 miliona domów. W najbliższej przyszłości aktualne inwestycje mają zapewnić nawet 10 GW energii elektrycznej w skali kraju. Pod koniec kwietnia ub. r. władze USA ogłosiły nowy, pięcioletni harmonogram dzierżaw morskich farm wiatrowych, który obejmuje do 12 potencjalnych umów do 2028 roku. Ponadto rząd ma wesprzeć przez ten czas biznes sumą nawet 500 mld dolarów.

Co jednak istotne, plany musiały być rewidowane, gdyż kilkakrotnie okazywało się, że z racji na ceny bądź brak płynności finansowej niektóre podmioty wycofały się z inwestycji. Wynikało to z wzrostu kosztów budowy oraz aukcji działek morskich. Podobne zjawisko występuje również w Europie, choć nie okazało się tak dotkliwe jak w

USA. Mimo to, administracja prezydenta Joe Bidena zdołała przeprowadzić sześć aukcji dzierżawy wiatrowej na morzu, w tym pierwszą w historii na wybrzeżu Pacyfiku i Zatoki Meksykańskiej.

Sytuacja nie pozostaje bez wpływu nie tylko na firmy. Amerykańskie Stowarzyszenie Czystej Energii (American Clean Power Association) wydało po ogłoszeniu wyników wyborów oświadczenie, stwierdzając że „różnorodne źródła energii są niezbędne dla bezpieczeństwa narodowego”, wskazując też jego znaczny wzrost, w tym też procentowy udział w dostarczaniu ogólnie energii elektrycznej w USA. Miało to następować także pod rządami pierwszej administracji prezydenta Trumpa w latach 2016-2020. Instytucja wyraża także gotowość do współpracy z nowymi władzami, zapewne też dążąc do przekonania nowego/starego władz do utrzymania dotychczasowej polityki jego poprzednika. Departament Energii wyznaczył harmonogram sprzedaży, który ma trwać do co najmniej 2028 roku, wedle pierwotnych założeń administracji prezydenta Joe Bidena. Nie wiadomo, czy w obecnej sytuacji nie ulegnie on zmianie.

Źródło: www.gospodarkamorska.pl

Pobili, porwali i okradli. Brutalny napad przy Biedronce w Osinowie Dolnym.

Dwóch, może trzech nieznanymi sprawców napadło w piątek wieczorem na mężczyznę robiącego zakupy w pobliżu sklepu Biedronka w Osinowie Dolnym. Pobili go, porwali i grożąc śmiercią obłali łatwopalną cieczą. Uciekli białym busem marki Mercedes lub Citroen.

Do napadu doszło w piątek (17 stycznia) około godz. 19 w Osinowie Dolnym.

Jak podaje portal Chojna24.pl 45-letniego mężczyznę zaatakowało dwóch (być może trzech) napastników - kiedy pakował dużą partię papierosów do swojego Fiata Scudo. Sprawcy obezwładnili swoją ofiarę, skrępowali ręce. Potem, grożąc śmiercią zmusili, by wszedł do części bagażowej swojego auta.

Bandyci prawdopodobnie poruszali się dużym białym busem - w grę wchodzi dwie marki: Mercedes lub Citroen. Z Osinowa oba pojazdy, sprawców i ofiary, pojechały w kierunku Kłępicza i Starego Objezierza. Na polu przepakowali papierosy (warte pół miliona złotych) do swojego auta i porzucili skradzionego fiata.

Nieoficjalnie wiemy, że napastnicy również tam zastraszaali porwanego. Oblali go prawdopodobnie łatwopalną cieczą i zagrozili podpaleniem. Na szczęście udało mu się oswobodzić i dotrzeć do pobliskiego Kłępicza.

Poszukiwani są świadkowie zdarzenia, którzy mogliby pomóc w ustaleniu tożsamości sprawców - każda informacja może być kluczowa dla śledztwa. Zgłoszenia przyjmuje Komisariat Policji w Chojnie.

Źródło: www.gs24.pl

Chińska marka samochodów CHERY zadebiutuje w Polsce.

Marka CHERY przygotowuje się do wejścia na polski rynek, gdzie zadebiutuje SUV-ami z serii TIGGO. Chiński producent zakończył 2024 r. z rekordową liczbą 2,6 mln sprzedanych pojazdów, co oznacza wzrost o 38,4% rok do roku.

W warunkach globalnego spowolnienia gospodarczego CHERY wykazało się dużą odpornością i konkurencyjnością. Roczny przychód firmy osiągnął poziom 65 miliardów USD, co oznacza wzrost o ponad 50%. Sprzedaż przekroczyła 2,6 miliona pojazdów, co oznacza wzrost o 38,4% rok do roku. Marka wyeksportowała ponad 1,1 mln samochodów, co oznacza wzrost o 21,4%, pozostając czołowym chińskim eksporterem w tym segmencie przez 22 kolejne lata.

Seria CHERY TIGGO - uznanie na całym świecie

Priorytetem marki CHERY w najbliższym czasie będzie wprowadzenie na polski rynek modeli SUV z serii TIGGO, która zdobyła globalne uznanie za wyjątkowe osiągi i bezpieczeństwo. Od debiutu pierwszego modelu, seria stopniowo wkraczała na różne segmenty rynku. W Polsce pojawiają się subkompaktowe SUV-y (TIGGO 4), SUV-y z segmentu C (TIGGO 7 i TIGGO 8) oraz SUV-y z segmentu D (TIGGO 9). Marka szeroką ofertą chce zaspokoić różnorodne potrzeby motoryzacyjne konsumentów.

Dzięki samodzielnie opracowanym silnikom CHERY, inteligentnej technologii i dogłębnemu wglądowi w potrzeby konsumentów, seria TIGGO nieustannie wprowadza innowacje i ulepszenia z powodzeniem tworząc wizerunek „wysokiej jakości SUV-a”. Niezależnie od tego, czy w Azji, Ameryce Południowej czy Europie, seria TIGGO jest wyborem wielu rodzin i osób dojeżdżających do pracy ze względu na wyjątkowy stosunek jakości do ceny i bogate wyposażenie.

Rosnąca sprzedaż pojazdów z napędem PHEV

Poprzez ciągłe innowacje CHERY napędza transformację ekologicznej mobilności. Marka stawia na bezpieczeństwo, zasięg i inteligentne funkcje w swoich pojazdach z napędem PHEV, oferując bardziej konkurencyjne oraz przyjazne dla środowiska rozwiązania.

Wprowadzony przez markę system Infinite ElectricHybrid DHT oferuje efektywną moc wyjściową i inteligentne zarządzanie energią, zapewniając optymalną wydajność w różnych warunkach jazdy. Przekładnia może osiągnąć maksymalną sprawność do 98,5%. Dodatkowo, silnik hybrydowy CHERY może pochwalić się sprawnością cieplną na poziomie 44,5%, co w połączeniu z wysokowydajnym akumulatorem hybrydowym o gęstości energii 105 Wh/kg, znacznie zwiększa zasięg i wydajność energetyczną.

Modele z rodziny TIGGO są zaprojektowane z myślą o użytkownikach i cechują się wyjątkową estetyką. W pojazdach zachowano również wysokie standardy jakości i bezpieczeństwa. W ubiegłym roku koncern po raz kolejny zdobył pierwsze miejsce w badaniu J.D. Power's 2024 China InitialQualityStudy (IQS). Dzięki rygorystycznej kontroli jakości CHERY stale zwiększa swoją konkurencyjność na rynku i wyznacza nowy standard dla produktów „Made in China”.

Założona w 1997 r. Grupa CHERY działa w ponad 100 krajach i od 22 lat utrzymuje pozycję czołowego chińskiego eksportera samochodów osobowych. Na liście Fortune Global 500 2024 marka zajęła 385. miejsce. CHERY jest również jednym z trzech chińskich producentów samochodów, którzy znaleźli się na liście „2024 China ESG Impact List” opublikowanej przez Fortune.

Oferta eksportowa CHERY obejmuje serie TIGGO, Arrizo i eQ, wyposażone w różne układy napędowe: ICE, BEV i PHEV. Marce przyświeca idea: „Green, Technology, Family, and Companionship”. CHERY działa w oparciu o ekologiczny, niskoemisyjny kierunek strategiczny, zaznaczając swoją obecność w kolejnych obszarach, takich jak nowa energia, inteligentna łączność, współdzielona mobilność, platformy i ekosystemy.

Marka aktywnie angażuje się w pomoc publiczną, uczestnicząc w różnych globalnych inicjatywach, które obraly sobie za cel ochronę środowiska, czy walkę z ubóstwem.

Źródło: www.gs24.pl

Próba umycia konia w myjni samochodowej. Policja wyjaśnia sprawę znęcania się nad zwierzęciem.

Policjanci z Makowa Mazowieckiego wyjaśniają okoliczności znęcania się nad koniem, którego woźnica próbował umyć myjką wysokociśnieniową w myjni samochodowej - poinformowała makowska Policja. Dodała, że sprawcy odpowiedzą za zniszczenie mienia i znęcanie się nad zwierzęciem.

Komenda Powiatowa Policji w Makowie Mazowieckim przekazała w niedzielnym komunikacie, że w sobotę po południu makowscy policjanci otrzymali zgłoszenie dotyczące zniszczenia mienia na jednej z myjni samochodowych przez spłoszonego konia, którego woźnica próbował umyć myjką wysokociśnieniową.

Policjanci wyjaśniają okoliczności zdarzenia, ustaleni zostali już sprawcy, którzy - jak poinformowano - odpowiedzą za zniszczenie mienia i znęcanie się nad zwierzęciem.

Koń został przebadany przez lekarza weterynarii, zwierzę nie odniosło obrażeń. Mundurowi zabezpieczyli nagranie monitoringu, po przeanalizowaniu którego ustalili woźnicę, który przyjechał konną bryczką do myjni.

Na krótkim filmie z monitoringu widać jak dwie osoby wjeżdżają bryczką ciągniętą przez konia na stanowisko na myjni samochodowej. Następnie woźnica przy pomocy lancy zaczyna kierować strumień wody na konia, w tym na jego kark. Zwierzę staje się niespokojne i w momencie, kiedy woźnica chce odjechać ze stanowiska, koń staje

na tylnych nogach, a przednimi uszkadza ściankę dzielącą poszczególne stanowiska myjni. Po kolejnych kilku chwilach zwierzę upada. W ostatnich chwilach nagrania widać jak koń znowu stoi, a woźnica poprawia uprząż.

Źródło:www.pap.com.pl

TikTok przestał działać w USA.

Aplikacja TikTok poinformowała w niedzielę rano, że przestała działać w Stanach Zjednoczonych. Wcześniej kierownictwo firmy podało, że jeśli administracja prezydenta USA Joe Bidena nie wyda natychmiast zapewnienia, że nie będzie egzekwowała prawa dot. TikToka, aplikacja zostanie wyłączona w USA 19 stycznia.

"Prawo zakazujące działalności TikToka weszło w życie w Stanach Zjednoczonych. Co oznacza, że nie możecie na razie używać TikToka" - przekazano w wiadomości, która widnieje na ekranie użytkowników w USA, chcących skorzystać z aplikacji.

W dalszej części komunikatu firma napisała, że "mamy szczęście, że prezydent Trump przekazał, iż będzie pracował nad rozwiązaniem, które umożliwi przywrócenie działalności TikToka". Firma odwołuje się do zapewnień prezydenta elekta USA Donalda Trumpa, który oświadczył wcześniej, że jest przeciw temu prawu i "uratuje aplikację".

Jednocześnie podczas pierwszej kadencji (2017-2021) Trump sam próbował zmusić chińskiego właściciela aplikacji, ByteDance, do sprzedaży TikToka na mocy rozporządzenia.

Sąd Najwyższy USA odrzucił w piątek skargę TikToka przeciwko ustawie przegłosowanej przez Kongres w kwietniu ub. r. Prawo zakazuje dystrybucji i aktualizacji aplikacji na amerykańskim rynku, o ile TikTok pozostanie kontrolowany przez chiński podmiot, firmę ByteDance. Miało ono wejść w życie w niedzielę.

Zarazem, tuż po wydaniu decyzji, Biały Dom oświadczył, że nie będzie egzekwować prawa w ostatnim dniu kadencji obecnej administracji prezydenta Joego Bidena i pozostawia tę sprawę w gestii Donalda Trumpa.

W wywiadzie dla CNN bezpośrednio po ogłoszeniu werdyktu sądu, Trump nie określił, co zamierza zrobić. Przyznał, że to on będzie musiał podjąć decyzję w sprawie przyszłości aplikacji, a także, że rozmawiał w piątek na ten temat z chińskim przywódcą Xi Jinpingiem.

ByteDance konsekwentnie zapowiadał, że nie sprzeda platformy i dementował doniesienia, jakoby Chińczycy rozważali sprzedaż jej Elonowi Muskowi, który ma silne związki biznesowe w ChRL. Wcześniej chęć nabycia aplikacji zgłaszali inni biznesmeni powiązani z otoczeniem Trumpa, w tym były szef resortu finansów Steve Mnuchin.

W kwietniu, w ramach szerszego pakietu pomocy dla Ukrainy, Tajwanu i Izraela, Kongres uchwalił ustawę zmuszającą TikToka do pozbycia się chińskiej kontroli. Poparła ją wówczas zdecydowana większość kongresmenów z obu partii. Amerykańskie służby, w tym FBI od dawna ostrzegały o potencjalnych zagrożeniach związanych z chińską platformą, w tym o możliwości używania jej przez Pekin do inwigilacji, czy szantażu Amerykanów, a także do dezinformacji, czy wpływania na debatę publiczną. Krytycy wskazywali na bliskie związki chińskiego biznesu z komunistycznymi władzami oraz przepisy, które na firmy w ChRL nakładają obowiązek współpracy z chińskimi służbami.

Źródło:www.pap.com.pl

Szef izraelskiego MSZ: silne zaangażowanie USA i Trumpa pomogło wynegocjować rozejm w Strefie Gazy.

Silne zaangażowanie USA i ich prezydenta elekta Donalda Trumpa pomogło w wynegocjowaniu zawieszenia broni w Strefie Gazy – powiedział w wywiadzie dla stacji CNN minister spraw zagranicznych Izraela Gideon Saar. Przestrzegł jednak, że porozumienie może zostać zerwane.

Saar podkreślił rolę Trumpa, ale zaprzeczył, jakoby jego administracja zmusiła rząd Izraela do zrobienia czegokolwiek wbrew swojej woli. "Współpracowaliśmy, by osiągnąć cel, który był dla nas bardzo istotny, a prezydent Trump był bardzo pomocny w osiągnięciu tego celu" – powiedział.

Minister nie zgodził się z twierdzeniem, że wszystkie cele Izraela w wojnie przeciwko Hamasowi w Strefie Gazy zostały osiągnięte. "Widzimy dzisiejsze zdjęcia z Gazy. Hamas wciąż rządzi w Gazie" – powiedział.

Saar zaznaczył, że przejście z pierwszej fazy porozumienia do kolejnych "nie jest automatyczne". "Będziemy negocjować w dobrej wierze. Chcemy powodzenia całej umowy. Ale nie porzucimy celów (...) Hamas nie może dłużej rządzić w Strefie Gazy" – oświadczył.

W ramach pierwszej fazy porozumienia Hamas uwolnił w niedzielę trzy zakładniczek, przetrzymywane w Strefie Gazy od 15 miesięcy. W zamian Izrael zwolnił z więzień 90 palestyńskich więźniów, głównie kobiet i dzieci. Według źródeł agencji AFP kolejna partia zakładników ma zostać uwolniona 25 stycznia.

Wojna między Izraelem a Hamasem jest następstwem ataku tej organizacji i koalicji islamistycznych bojówek ją wspierających na Państwo Żydowskie, który został przeprowadzony 7 października 2023 r. W masakrze, której dokonali terroryści, zginęło ponad 1,2 tys. osób, w tym obywatele ponad 30 państw, a 251 osób zostało uprowadzonych do Strefy Gazy.

W reakcji na te wydarzenia Izrael rozpoczął zakrojoną na szeroką skalę operację wojskową w Strefie Gazy. Według władz palestyńskich w jej wyniku zginęło ponad 46 tys. cywilów, a ponad 100 tys. zostało rannych. Strefa Gazy jest zrujnowana, panuje w niej kryzys humanitarny, a większość mieszkańców musiała uciekać z domów.

Źródło: www.pap.com.pl

Rachunki za wodę i ścieki. Wody Polskie będą mogły blokować decyzje gmin.

Projekt dot. taryf za wodę i ścieki nie zakłada likwidacji regulatora cen i będzie on mógł zablokować podwyżkę, jeśli będzie ona nieuzasadniona - zapewnił PAP resort infrastruktury. Jednocześnie ministerstwo nie ma danych, ile gmin jest zainteresowanych wprowadzeniem taryf progresywnych.

W styczniu na stronach Rządowego Centrum Legislacji (RCL) opublikowano projekt noweli ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków oraz ustawy - Prawo wodne. Nowe przepisy przewidują zmianę w sposobie zatwierdzania taryf za wodę i ścieki oraz roli Wód Polskich jako obecnego regulatora cen wody. Kluczową zmianą jest to, że to gminy będą miały wyłączną kompetencję do zatwierdzania taryf za wodę i ścieki. Obecnie taryfy są zatwierdzane przez Wody Polskie. Jeśli samorząd nie zgadza się z decyzją regulatora, to może odwołać się w pierwszej kolejności do prezesa Wód Polskich, a potem do sądu (organem regulacyjnym są Wody Polskie, czyli dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej; organem odwoławczym jest prezes WP - PAP).

Czytaj więcej

Projekt: Lasy Państwowe zasilą NFOŚiGW opłatą od pozyskanego drewna. Fot. PAP/Darek Delmanowicz

Opłata od pozyskiwanego drewna. Jest nowy plan dla Lasów Państwowych

Ministerstwo w odpowiedzi na pytania PAP podkreśliło, że projektowane przepisy nie przewidują likwidacji funkcji regulatora, a zmieniają zakres jego funkcjonowania. "W przypadku nieznacznych zmian cen regulator będzie wspomagał gminy w procesie podejmowania merytorycznego rozstrzygnięcia, natomiast w przypadku znaczącej zmiany cen rola regulatora będzie silniejsza – będzie mógł zablokować zmianę cen, jeśli nie będzie miała ona uzasadnienia" - wskazano.

Zgodnie z projektowanymi przepisami, Wody Polskie będą mogły obligatoryjnie lub fakultatywnie ingerować w proces zatwierdzania taryf za wodę i ścieki. Obligo dla regulatora pojawi się wówczas, gdy proponowana taryfa będzie zakładała wzrost o ponad 15 proc. w porównaniu do średnich taryf z ostatnich 3 lat. "W takim przypadku stanowisko regulatora będzie wiążące. Tym samym zatwierdzenie taryfy będzie wymagało pozytywnego uzgodnienia organu regulacyjnego" - zaznaczył resort infrastruktury.

Fakultatywność z kolei polegać będzie na możliwym zaopiniowaniu projektu taryfy przez Wody Polskie, jeśli wzrost cen nie będzie przekraczał 15 proc. i wystąpi o to gmina. "Wójt, burmistrz lub prezydent, dbając o ochronę mieszkańców przed nieuzasadnionym wzrostem cen wody i odprowadzania ścieków, zdecyduje o potrzebie

uzyskania takiej opinii. Stanowisko organu regulacyjnego będzie stanowiło tylko opinię, której gmina może nie uwzględnić" - wyjaśniło MI.

Taryfy progresywne

PAP zapytała również o taryfy progresywne, których możliwość wprowadzenia przez gminy przewiduje projekt nowych przepisów. Ministerstwo podkreśliło, że decyzję w tej sprawie podejmować będzie samodzielnie gmina, która brać będzie pod uwagę "specyficzne uwarunkowania obowiązujące na jej terenie, a także m.in. dane dotyczące zużycia wody przez mieszkańców". "Projekt ustawy wprowadza maksymalne granice zróżnicowania stawek opłat za wodę w zależności od zużycia, co ma zapewnić czytelność systemu taryf progresywnych i ochronę odbiorców" - dodano. Resort przyznał jednocześnie, że nie dysponuje danymi, ile samorządów zainteresowanych jest wprowadzeniem taryfy progresywnej.

Według Izby Gospodarczej Wodociągi Polskie wprowadzenie taryfy progresywnej negatywnie wpłynie na sytuację finansową przedsiębiorstw, a także znacząco podniesie ceny w niektórych progach zużycia wody, co pogorszy sytuację części odbiorców.

Zgodnie z projektowanymi przepisami przy taryfach progresywnych stawki będą rosły wraz np. ze wzrostem zużycia wody. Wprowadzenie takich taryf ma odbywać się na podstawie odpowiedniego aktu prawa miejscowego; musiałby on zawierać poszczególne progi w postaci ilości pobranej wody i różnice pomiędzy wysokością stawek ujętych w poszczególnych progach.

(.....)

Źródło: www.pap.com.pl

UOKiK: prawo może ochronić seniorów przed pułapką zakupową.

Konsument ma prawo odstąpić od umowy podpisanej podczas nieumówionej wizyty w domu lub na wycieczce, a umowa finansowa zawarta np. podczas pokazu z mocy prawa jest nieważna - przypomina Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w komunikacie.

Jak pisze UOKiK, konsultanci mogą dzwonić do seniorów i zapraszać na bezpłatne badanie, podczas gdy naprawdę chcą sprzedać produkt, który często nie jest wart swojej ceny.

"Seniorzy, jak każdy z nas, narażeni są na pułapki zakupowe" - zwraca uwagę UOKiK.

Zauważa, że seniorzy zapraszani są na "rzekome bezpłatne badania spirometryczne czy okulistyczne", a kuracjusze w sanatoriach są wabieni "darmowymi, leczącymi poduszkami czy matami". Nieuczciwi przedsiębiorcy mogą ukrywać prawdziwy cel spotkania, bo w rzeczywistości mogą chcieć coś seniorowi sprzedać. "To mogą być różne produkty, lecz łączy je jedno – nie są warte swojej ceny" - podkreśla urząd. Sprzedawcy - jak dodaje UOKiK - mogą wywierać presję, przekonywać do zakupu tu i teraz oraz chcieć podpisać umowę kredytową w domu konsumenta.

Urząd przypomina, że konsument ma prawo odstąpienia od umowy podpisanej podczas nieumówionej wizyty w domu lub na wycieczce i to bez podawania przyczyny. Ma na to 30 dni, a w przypadku rzeczy kupionej na pokazie - 14 dni. "Obowiązuje także zakaz zawierania umów finansowych, np. pożyczki, podczas pokazu lub wycieczki. Umowa zawarta w tej sytuacji jest nieważna!" - zauważa UOKiK.

UOKiK apeluje o niepodpisywanie dokumentów pod presją oraz rozmowę z rodziną, znajomymi i sąsiadami przed podjęciem decyzji. Ponadto, konsument powinien domagać się kopii podpisanych dokumentów, zwrócić uwagę na dane kontaktowe przedsiębiorcy, np. numer telefonu i adres oraz pójść na ewentualne spotkanie z osobą bliską.

Źródło: www.pap.com.pl

LG Display wystartowało z czwartą generacją paneli OLED.

Znany gigant technologiczny LG Display nadal przewodzi w dziedzinie technologii OLED. Pomimo swojej przewagi na tej płaszczyźnie wciąż się rozwija i ostatnio zaprezentował czwartą generację paneli OLED TV.

Panel OLED TV czwartej generacji firmy LG Display spełnia wymagania wydajnościowe najbardziej zaawansowanych telewizorów AI

Zaprezentowane przez producenta rozwiązanie jest o 33% jaśniejsze od poprzedniej generacji i zoptymalizowane pod kątem ery telewizorów AI. Jest to pierwszym w branży wyświetlacz OLED, który osiągnął maksymalną jasność aż 4000 nitów. Nity to jednostka miary jasności, określająca ilościowo intensywność światła emitowanego przez obszar wyświetlania. Mówiąc prościej — nity określają, jak jasny może być ekran urządzenia. Im większa liczba nitów, tym jaśniejszy będzie ekran. W tym wypadku jest to bardzo ważne, ponieważ panele o wysokiej jasności i energooszczędności są niezbędne w przypadku telewizorów AI. Takie telewizory będą wykorzystywać funkcję skalowania, która analizuje zawartość w czasie rzeczywistym, aby zapewnić ultrawysoką jakość obrazu do 8K. LG Display uważa również wyższą jasność za kluczowy czynnik jakości obrazu, dzięki niej możliwe jest uzyskanie żywszych obrazów, które są zbliżone do naturalnego widzenia człowieka.

Gigantowi technologicznemu udało się również zmaksymalizować efektywność energetyczną zgodnie ze znacznie wyższym oczekiwanym zużyciem energii przez telewizory AI. Dzięki ulepszeniu struktury panelu OLED TV czwartej generacji i systemu zasilania LG Display obniżyło jego temperaturę i osiągnęło o około 20% większą efektywność energetyczną niż poprzednia generacja. W tym przypadku jest mowa o panelu 65-calowego telewizora. Rozwój technologiczny ich nowych paneli koncentruje się na strukturze Primary RGB Tandem, która jest zastrzeżoną technologią LG Display. Wiemy tylko tyle, że wykorzystuje niezależne stosy elementów RGB do wytwarzania światła. Wcześniej używano źródła światła o trzech stosach, z dwiema warstwami niebieskich elementów emitujących stosunkowo krótkie długości fal energii obok czerwonych, zielonych i żółtych elementów w jednej warstwie.

Dodatkowo nowy ekran OLED TV czwartej generacji zapewnia emitowanie tylko 45% niebieskiego światła w porównaniu z poziomem 70-80%, który zwykle wytwarza ekran LCD. Wiadomo, że niebieskie światło negatywnie wpływa na widzenie użytkowników i rytmy dobowe. Ponadto przy jego produkcji wykorzystano o ponad 90% mniej surowców plastikowych niż w przypadku wyświetlaczy LCD. Według danych firmy również zwiększono wskaźnika recyklingu części produktów wycofanych z eksploatacji do ponad 92,7%.

Źródło: www.focus.pl

Gigantyczne osiągnięcie Google. To może być przełom w świecie komputerów kwantowych.

Google dokonało przełomu w dziedzinie obliczeń kwantowych dzięki swojemu nowemu procesorowi „Willow”. Nowy i rewolucyjny chip składający się z 105 kubitów pokonał znaczną przeszkodę, która wręcz definiowała tę dziedzinę przez dziesięciolecia, czyli kwestię korekcji błędów.

Komputery kwantowe są z natury wprost niezwykle podatne na błędy. Wynikają one z delikatnej natury kubitów, podstawowych elementów komputerów kwantowych. Kubity są podatne na zakłócenia, które powodują utratę ich właściwości kwantowych, co prowadzi do błędów obliczeniowych.

Aby temu zaradzić, procesor Willow firmy Google wykorzystuje nowatorskie podejście zwane „kubitami logicznymi”. Kubit logiczny powstaje przez połączenie wielu kubitów fizycznych w strukturę przypominającą siatkę. Taka struktura pozwala kubitowi logicznemu zachować informacje, nawet jeśli niektóre z jego składowych kubitów fizycznych popełnią błąd. To pozornie nieskomplikowane udoskonalenie systemu znacznie zwiększa niezawodność systemu.

Willow zawiera kilka kluczowych udoskonaleń, w tym ulepszone techniki kalibracji, identyfikację błędów opartą na uczeniu maszynowym oraz znacznie bardziej udoskonalone metody wytwarzania kubitów. Co najważniejsze, Google udało się zwiększyć „czas koherencji” kubitów, czyli czas, w którym mogą one utrzymywać swój stan kwantowy w celu wykonywania prawidłowych obliczeń.

I w tym momencie dochodzimy do sedna całego odkrycia. Willow bowiem sprawia, że ilość występujących błędów maleje wykładniczo wraz ze wzrostem liczby kubitów w procesorze.

To rozwiązanie sprawia, że możemy mówić o prawdziwej rewolucji w sektorze komputerów kwantowych. Dotychczas bowiem naukowcy musieli skupiać się na jakości kubitów, bowiem zwiększanie ich liczby nie poprawiało niezawodności całego systemu. Teraz się to zmieniło.

Aby przetestować możliwości Willow, Google użyło standardowego testu porównawczego zwanego „losowym próbkowaniem obwodów”. Willow ukończył to zadanie w mniej niż pięć minut. Jak wskazują naukowcy, najlepszy superkomputer konwencjonalny potrzebowałby na to kwadrylion razy więcej czasu niż... wiek wszechświata. Porzuc nadzieję, tego nie da się sobie wyobrazić. To prawdziwa zmiana paradygmatu.

To osiągnięcie oznacza znaczący krok w kierunku praktycznego zastosowania obliczeń kwantowych. Badacze Google'a skupiają się teraz na demonstrowaniu rzeczywistych zastosowań tych zaawansowanych układów kwantowych. Ich celem jest wyjście poza testy porównawcze i zbadanie, w jaki sposób komputery kwantowe mogą być wykorzystywane do rozwiązywania złożonych problemów i napędzania odkryć naukowych.

Jednym z ich celów jest stworzenie „logicznego kubitów” o niezwykle niskim współczynniku błędów, wymagającego ponad tysiąca fizycznych kubitów pracujących w tandemie. Będzie to wymagało dalszego udoskonalania technik korekcji błędów i przesuwania granic możliwości sprzętu kwantowego.

Ostatecznie wizją Google jest połączenie właśnie takich bardzo niezawodnych kubitów logicznych w celu stworzenia komputerów kwantowych, które przewyższą klasyczne superkomputery nie tylko w testach porównawczych, ale także w rozwiązywaniu rzeczywistych problemów z namacalnymi korzyściami.

Źródło: www.focus.pl

Ogromny pożar w największym na świecie magazynie energii. Toksyjna chmura nad Kalifornią.

Kiedy akumulatory na bazie litu zaczynają płonąć, to mamy wielki problem. Ich ugaszenie graniczy z cudem, a pożar, który rozpoczął się w czwartkowe popołudnie na terenie północnej Kalifornii był wyjątkowo opłakany w skutkach. Konieczna okazała się ewakuacja osób przebywających w pobliżu.

O sprawie zrobiło się głośno, ponieważ mówimy o największym na świecie magazynie energii z akumulatorów litowo-jonowych. Taka placówka znajdowała się w MossLanding, gdzie gromadzona miała być energia dostarczana z paneli słonecznych. Ze względu na emisje toksycznych substancji pochodzące z miejsca, którym zawładnął ogień, konieczna okazała się ewakuacja aż 1500 osób znajdujących się w okolicy.

Płonące baterie mają do siebie to, że ogień rozchodzi się w ich obrębie wyjątkowo szybko i w sposób, którego w zasadzie nie da się kontrolować. Wysoka temperatura spalania utrudnia gaszenie, a dodajmy do tego powstawanie szkodliwych dla zdrowia gazów. Takie toksyczne emisje sprawiają, że pożary akumulatorów stanowią wielki problem nie tylko pod względem ekonomicznym, ale przede wszystkim zdrowotnym i środowiskowym.

Co gorsza, technologie pozwalające na magazynowanie energii elektrycznej pochodzącej z odnawialnych źródeł wciąż się rozwijają. Akumulatory pozwalają na przechowywanie takich zasobów, ponieważ za dnia może pojawić się nadmiar energii, ale już nocą nie jest ona dostarczana na bieżąco. W takich warunkach, chcąc zapewnić ciągłość zasilania, potrzeba odpowiednich magazynów.

Zagrożenie pożarami zdecydowanie nie pomaga w popularyzacji tego typu rozwiązań i było poruszane nawet w przypadku elektrycznych samochodów. I nawet jeśli ten konkretny pożar nie doprowadził do poważniejszej katastrofy, ponieważ jego zasięg ograniczył się do jednego budynku, to i tak możemy mówić o problematycznym przebiegu spraw.

Pożar na terenie największego na świecie magazynu energii wykorzystującego akumulatory rozpoczął się w czwartkowe popołudnie. Konieczna okazała się ewakuacja osób przebywających w pobliżu

Szczególnie, iż mówimy o kolejnej tego typu historii, do której doszło w tym miejscu. Poprzednie incydenty z ogniem w roli głównej miały miejsce w 2021 i 2022 roku. O ile tam udało się ustalić przyczyny komplikacji, tak w tym przypadku jak na razie brakuje konkretów.

Oczywiście wzrost częstotliwości takich pożarów wynika ze znaczącego zwiększenia udziału magazynów energii opartych na akumulatorach. W Kalifornii, gdzie rozegrała się opisywana historia, wzrost magazynowania energii w akumulatorach rozpoczął się od 1474 megawatów w 2020 roku, by osiągnąć 10 383 megawatów trzy lata później. Niestety, praktyka pokazuje, iż potrzebne są ściśle określone normy bezpieczeństwa, które doprowadzą do zmniejszenia liczby pożarów wynikających z palenia się akumulatorów. Być może warto byłoby wprowadzić wymogi odnoszące się do minimalnego oddalenia tego typu magazynów od miejsc zamieszkiwanych przez ludzi..

Źródło: www.focus.pl

Jesteś marynarzem pracującym na kontraktach u zagranicznych armatorów? Zapraszamy do OMK / ITF.

Przynależność do Związku zawodowego wielu z nas uważa za zbędną i niepotrzebną będąc w dużym błędzie. Przedstawiamy tutaj kilka powodów, wymiernych korzyści, dla których warto należeć do Organizacji Marynarzy Kontraktowych.

Przynależność do OMK można traktować jako Ubezpieczenie od nieszczęśliwych wypadków i zdarzeń podczas pracy na morzu. Istotna jest także ochrona praw marynarzy. Życie stwarza różne niespodzianki i nawet najlepszym z nas, pracującym dla najlepszych armatorów może się wiązać z przykrymi sytuacjami.

ETF wykorzystuje każdą szansę jak i kreuje nowe w celu zabezpieczenia miejsc i warunków pracy europejskich marynarzy, utrzymania poziomu szkoleń i morskiego know-how. Wypełniając deklarację do OMK wstępujesz także do ETF i tym samym wspierasz działania na rzecz lepszych miejsc pracy dla marynarzy z UE.

Nasze cele:

- Polscy marynarze powinni mieć równoważne warunki zatrudnienia jakich koledzy w innych krajach UE.
- Zakończenia dyskryminacji płacowej i socjalnej oraz segregacji marynarzy ze względu na kraj pochodzenia.
- Każdy marynarz zatrudniony na statku pod banderą UE powinien korzystać z ubezpieczenia społecznego przewidzianego w prawie wspólnotowym.
- Dbanie o wizerunek marynarza w Polsce jak i na świecie poprzez rzetelne informowanie o trudach jego pracy.
- Stworzenie, wdrożenie i egzekwowanie w Polsce przepisów umożliwiających i gwarantujących godziwe warunki pracy marynarzom na statkach polskiej bandery.
- Powszechne stosowania systemu zatrudnienia na czas nieokreślony (zatrudnienie na stałe).
- Zagwarantowanie miejsc pracy dla marynarzy wspólnotowych na statkach uprawiających żeglugę na wodach europejskich oraz międzynarodowych, z należących do armatorów z UE.
- Ustawiczne staranie o obejmowanie marynarzy takimi samymi warunkami i zasadami zabezpieczeń społecznych z jakich korzystają pracownicy lądowi.
- Aktywnego udziału w budowaniu i utrzymywaniu światowej sieci ośrodków dla marynarzy, na miarę potrzeb XXI wieku.

W ramach przynależności do OMK zostaniesz natychmiast objęty ubezpieczeniem od następstw nieszczęśliwych wypadków w PZU 24 h podczas pracy na statku i wypoczynku w domu, również w strefie działań pirackich. Koszt ubezpieczenia ponosi OMK.

Ponadto:

- **Możesz rozszerzyć swoje członkostwo o ubezpieczenie medyczne obejmujące również Twoją rodzinę. Szczegóły:**
<https://www.omk.org.pl/article/1152>
- Oferujemy po 12-miesięcznej przynależności pomoc w podniesieniu Twoich kwalifikacji, refundujemy kosztu kursów i szkoleń wynikających z Konwencji STCW ukończonych w ośrodkach szkoleniowych w Polsce
- Możesz w razie poważnej sytuacji kryzysowej na statku, w każdej chwili skontaktować się z nami pod awaryjnym numerem telefonu, czynnym 24 h / 24 h.
- Odwiedź na naszej stronie internetowej strefę Marynarze mają taniej – są miejsca gdzie dostaniesz zniżki na podstawie naszej legitymacji OMK/ITF – przejazdy na lotniska, kursy, szkolenia itp.
- Zawsze gdy masz wątpliwości dotyczące zatrudnienia możesz zwrócić się do nas z zapytaniem o sprawdzenie kontraktu, warunków zatrudnienia, prośbą o poradę.
- Możesz skorzystać z bezpłatnej porady podatkowej udzielanej przez prawnika z wyspecjalizowanej Kancelarii Podatkowej z którą współpracujemy (bezpłatna porada / opinia / sporządzenie rozliczenia rocznego.
- Możesz skorzystać z bezpłatnej porady współpracującej z nami Kancelarii Prawnej w zakresie prawa cywilnego, rodzinnego, karnego.
- Możesz liczyć na poprowadzenie roszczenia, w razie kłopotów z armatorem (opóźnienie lub brak wypłaty wynagrodzenia, wypadek na statku, inne)
- W razie bardzo trudnej sytuacji zdrowotnej i materialnej możesz skorzystać z cyklicznego wsparcia finansowego z Marynarskiego Funduszu Renty Chorobowej.

Wypełnij deklarację na naszej stronie internetowej:https://www.omk.org.pl/przylacz_sie

Może polubisz nas na FB ?

<https://www.facebook.com/Organizacja-Marynarzy-Kontraktowych-NSZZ-Solidarno%C5%9B%C4%87-117864694936213/>

Wydarzyło się 20 stycznia- kalendarium.

20 stycznia jest 20 dniem w kalendarzu gregoriańskim. Do końca roku pozostało 345 dni.

Dzisiaj imieniny świętują:

Dobiegniw, Dobroniega, Dobrożyźń, Dobrzegniw, Eutymsiusz, Euzebiusz, Fabian, Fabiana, Maur i Sebastian.

OMK życzy solenizantom wszystkiego najlepszego ☺

Wydarzyło się sporo rzeczy na przełomie lat, między innymi:

1320 – W katedrze wawelskiej odbyły się koronacje Władysława I Łokietka i Jadwigi Bolesławówny.

1339 – Książę halicko-wołyński Bolesław Jerzy II lokował Sanok na prawie magdeburskim.

1367 – Król Kazimierz Wielki nadał lwowskiemu biskupowi ormiańskiemu Grzegorzowi przywilej pełnoprawnego osiedlenia się w mieście, pozostania przy swojej wierze, praktykowania jej zgodnie z tradycją i zwyczajami oraz sprawowania jurysdykcji nad ludnością ormiańską zamieszkałą na całym terytorium królestwa.

1521 – Wojna pruska: zwycięstwo wojsk polskich pod dowództwem Jana Boratyńskiego nad wojskami krzyżackimi wielkiego mistrza Albrechta Hohenzollerna w bitwie pod Lubawą.

1661 – Król Jan II Kazimierz Waza założył Akademię Lwowską.

1771 – W nocy z 19 na 20 stycznia oddział konfederatów barskich pod dowództwem regimentarza Józefa Zaremby zaatakował bez powodzenia Poznań.

1831 – Gen. Michał Gedeon Radziwiłł został wodzem naczelnym powstania listopadowego.

1912 – Otwarto ginekologiczno-położniczy Szpital Specjalistyczny św. Zofii w Warszawie.

1920 – Wojsko Polskie wkroczyło do Bydgoszczy.

1926 – Utworzono województwo wileńskie.

1945:

- Armia Czerwona zajęła miasta: Brześć Kujawski, Kluczbork, Koło, Konin, Kozięglowy, Radziejów, Olkusz, Nidzica, Nowy Sącz i Włocławek.
- Oświęcimski marsz śmierci przeszedł przez Żory. Na terenie miasta zastrzelono 47 osób.
- Sieradz został zbombardowany przez lotnictwo radzieckie, mimo opuszczenia miasta przez Niemców. Zginęło ok. 100 osób, a ok. 200 zostało rannych.
- W lesie pod Grajewem Niemcy dokonali masakry ponad 120 osób, głównie członków miejscowej inteligencji wraz z rodzinami.
- Z wyroku Polskiego Państwa Podziemnego w Zakopanem został powieszony przez partyzantów z oddziału AK jeden z przywódców kolaboracyjnego Goralenvolku Waclaw Krzeptowski.

1949:

- Na zjeździe Związku Zawodowego Literatów Polskich w Szczecinie opowiedziano się za socrealizmem w literaturze.
- Władysław Gomułka został zdymisjonowany ze stanowisk ministra Ziemi Odzyskanych i wicepremiera w pierwszym rządzie Józefa Cyrankiewicza.

1951 – Został aresztowany biskup kielecki Czesław Kaczmarek.

1957 – Odbyły się wybory do Sejmu.

1958 – Premiera filmu Pętla w reżyserii Wojciecha Jerzego Hasa.

1967 – Premiera filmu kryminalnego Gdzie jest trzeci król w reżyserii Ryszarda Bera.

1971 – Zawiązał się Obywatelski Komitet Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie.

1982 – Prokuratura Garnizonowa w Gliwicach umorzyła śledztwo w sprawie śmierci górników z kopalni „Wujek”.

1991 – Założono Polski Związek Radioorientacji Sportowej.

1998 – Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski powołał pierwszą Radę Bezpieczeństwa Narodowego.

2000 – Filmweb jako pierwszy polski serwis internetowy został udostępniony przez protokół WAP.

2002 – Adam Małysz wygrał konkurs Pucharu Świata w skokach narciarskich w Zakopanem.

2004 – Doszło do eksplozji zbiornika z olejem i pożaru w Elektrociepłowni Kraków.

2007:

- Czeski skoczek narciarski Jan Mazoch uległ ciężkiemu wypadkowi podczas zawodów Pucharu Świata w Zakopanem.
- Sąd Okręgowy w Łodzi ogłosił wyroki w tzw. aferze „łowców skór”.

Źródło: www.pl.wikipedia.org

Kurs kupna i sprzedaży walut NBP

Kursy kupna i sprzedaży walut obcych – tabela A

bieżące kursy średnie walut obcych w złotych określonych w § 2 pkt 1 i 2 uchwały Nr 51/2002 Zarządu Narodowego Banku Polskiego z dnia 23 września 2002 r. w sprawie sposobu wyliczania i ogłaszania bieżących kursów walut obcych (Dz. Urz. NBP z 2023 r. poz. 1):

Kraj	Symbol waluty	Kurs kupna	Zmiana	Kurs sprzedaży	Zmiana
USA	USD	4,0914	-0,51	4,1740	-0,51
Australia	AUD	2,5393	-0,51	2,5907	-0,51
Kanada	CAD	2,8385	-0,71	2,8959	-0,71
Unia Europejska	EUR	4,2139	-0,32	4,2991	-0,32
Węgry	HUF	1,0211	-0,21	1,0417	-0,21
Szwajcaria	CHF	4,4817	-0,49	4,5723	-0,49
W. Brytania	GBP	4,9896	-0,53	5,0904	-0,53
Japonia	JPY	2,6221	-0,45	2,6751	-0,45
Czechy	CZK	0,1670	-0,18	0,1704	-0,18
Dania	DKK	0,5648	-0,32	0,5762	-0,31
Norwegia	NOK	0,3587	-0,77	0,3659	-0,81
Szwecja	SEK	0,3665	-0,43	0,3739	-0,43
MFW (SDR)	XDR	5,3228	-0,06	5,4304	-0,06

20-01-2025r.

Źródło: <https://www.money.pl/pieniadze/nbp/srednie/>

Notowania NYMEX. Crud Oil



Źródło: <https://stooq.pl/g/?s=cl.f>

Indeksy rynku bałtyckiego.



Źródło: <https://nasdaqbaltic.com>

Notowania surowców.

Walor	Jednostka	Kurs	Zmiana	Zmiana procentowa	Max 1R	Min 1R	Czas
ROPA	USD/baryłka	80,66	-0,13	-0,16%	91,0200	69,6900	20.01 09:12
ZŁOTO	USD/uncja	2 748,44	8,59	0,31%	2 798,1000	2 004,9500	20.01 09:13
MIEDŹ	USD/tona	9 186,00	-7,00	-0,08%	10 969,0000	8 184,0000	20.01 09:13
SREBRO	USD/uncja	31,25	0,20	0,64%	35,0600	22,1700	20.01 05:59
PALLAD	USD/uncja	965,50	0,00	0,00%	1 220,0000	837,0000	20.01 09:13
PLATYNA	USD/uncja	966,10	1,10	0,11%	1 094,4500	878,9000	20.01 09:13
NIKIEL	USD/tona	15 894,03	113,03	0,72%	21 409,0000	14 948,2700	16.01 20:00
ALUMINIUM	USD/tona	2 683,00	1,00	0,04%	2 796,0000	2 158,0000	20.01 09:12

CYNK	USD/tona	2 949,00	3,00	0,10%	3 198,0000	2 298,0000	20.01 09:13
ROPA WTI	USD/baryłka	77,33	-0,04	-0,05%	86,8200	66,3100	20.01 09:13
MIEDŹ COMEX	USD/funt	4,35	0,00	0,00%	5,1100	3,6900	20.01 09:13
BAWEŁNA	US\$/funt	67,60	0,02	0,03%	101,0600	66,7500	18.01 00:58
BENZYNA	USD/galon	2,12	-0,02	-0,93%	2,8200	1,8900	20.01 09:13
CANOLA	CAD/tona	616,00	9,20	1,52%	678,4000	541,8000	17.01 20:19
CUKIER	US\$/funt	18,21	-0,19	-1,03%	24,4800	17,5800	17.01 18:59
DIESEL	USD/tona	759,25	-1,00	-0,13%	907,0000	631,3800	20.01 09:13
DREWNO	USD/1000 stóp deskowych	595,00	1,50	0,25%	617,0000	418,5000	18.01 05:58
GAZ ZIEMNY	USD/min btu	3,80	-0,11	-2,81%	4,2800	1,5600	20.01 09:12
KAKAO	GBP/tona	8 935,00	376,00	4,39%	10 173,0000	3 714,0000	17.01 17:54
KAUCZUK	JPY/kilogram	382,00	-2,70	-0,70%	414,0000	270,0000	17.01 10:54
KAWA	US\$/funt	327,42	0,37	0,11%	334,1300	179,8500	17.01 19:30
KUKURYDZA	USD/buszel	484,75	10,25	2,16%	484,8800	386,0000	17.01 22:46
MLEKO	USD/cetnar	20,14	0,08	0,40%	24,0300	15,1800	17.01 20:54
OLEJ OPAŁOWY	USD/galon	2,64	0,01	0,38%	2,9500	2,0700	20.01 09:12
OLEJ PALMOWY	MYR/tona	4 281,00	-17,00	-0,40%	5 343,0000	3 675,0000	17.01 10:40
OLEJ SOJOWY	US\$/funt	46,12	0,40	0,87%	49,7500	38,5100	18.01 05:58
PSZENICA	US\$/korzec	538,75	-0,50	-0,09%	703,5000	522,5000	18.01 05:58
RYŻ	US\$/cetnar	14,90	0,08	0,54%	19,4000	13,7900	18.01 05:58
RZEPAK	EUR/tona	529,50	4,00	0,76%	550,0000	408,2500	17.01 18:29
SOJA	US\$/korzec	1 044,75	9,25	0,89%	1 249,5000	937,5000	18.01 05:58
SOK POMARAŃCZOWY	US\$/funt	480,43	13,68	2,93%	555,5000	298,3800	17.01 20:00
ŚRUTA SOJOWA	USD/tona	305,00	7,60	2,56%	387,8000	279,9000	18.01 05:58
WIEPRZOWINA	US\$/funt	81,13	0,05	0,06%	98,4500	70,7800	18.01 05:58
WOŁOWINA	US\$/funt	196,75	-0,13	-0,07%	198,8500	173,8800	18.01 05:58

Źródło: <https://www.bankier.pl/surowce/notowania>

Rozrywka

6			2	1	7	4		8
4				3		1		
					8			
	4	6			2			
	2						7	
			5			6	1	
			3					
		3		8				5
7		4	6	9	5			1

Wypełnij siatkę cyframi tak, aby każdy rząd, kolumna, podświetlony obszar 3x3 zawierały wszystkie cyfry od 1 do 9. Różowe kwadraty mogą zawierać tylko liczby nieparzyste (1,3,5,7,9).
Twój czas: 0:2

		6					1	
							3	4
	5							
6		7			3			
		8	4		9			
					6	9		
5			2					
			8			2		
		9				6		

Źródło: <http://pl.sudokuonline.eu/>

H U M O R

- Jasiu! - mówi groźnie ojciec. - Widziałem, jak przed naszym kempingiem biłeś kolegę! Co to miało znaczyć?!
- Chciałem, żeby już sobie poszedł.
- A nie mogłeś mu tego powiedzieć?
- No coś ty, to byłoby niegrzecznie.